

23.06.2020.(wtorek)

Witajcie we wtorek. Czy wiecie jaki dziś dzień?
Dziś swoje święto obchodzą Wasi Tatusiowe.
Z tej okazji złożmy im najserdeczniejsze życzenia :)

TEMAT: Muszka w bursztynie

Cele ogólne:

- poznawanie właściwości bursztynu podczas zabaw badawczych

Zadanie I

„Muszka w bursztynie” – wysłuchanie opowiadania H Zdzitowieckiej, poznanie historii powstania bursztynu

Muszka w bursztynie

– *Nigdzie nie ma takich ładnych kamyków jak nad morzem – powiedziała Hania, rozkładając na kocu swoje skarby.*

Były tam białe, różowe, szare, czerwone i czarne, i laciaste, a wszystkie okrągłe, równiutko obtoczone. Bo fale morskie przerzucają kamyki z miejsca na miejsce, ocierają jedne o drugie, aż zrobią się gładkie, bez ostrych krawędzi.

– *A ja mam inny, nie taki jak twoje, i leciutki – odezwał się Leszek, patrząc na rozłożone kamyki.*

– *Pokaż, jaki? – spytała Hania.*

Leszek otworzył zaciśniętą piąstkę. Jego kamyk był kanciasty, chropowaty, z jednej strony jakby odłamany. I właśnie w tym miejscu był najładniejszy, bo i kolor miał ciemnopomarańczowy, i połysk, i taki był jakiś przezroczysty.

Hania przyjrzała mu się uważnie.

– *Zobacz! Tam coś jest w środku! – zawołała. – Chyba jakaś malutka muszka... Chodź, pokażemy mamusi!*

– *To bursztyn, i jaki ładny – powiedziała mama. – Zaraz się przekonamy, czy się nie mylę.*

Urwała kilka drobniutkich skrawków papieru i dotknęła ich potartym mocno o wełniany kostium bursztynem.

Papierki przyczepiły się do bursztynu.

– *Ja też tak zrobię...*

Leszek potarł jeden z kamyków i przyłożył do papieru.

– *Nie łapie... – zmartwił się.*

– *Bo kamień nie przyciąga papierków, tylko bursztyn – tłumaczyła matka.*

– *A bursztyn to nie kamień?*

– *Nie. Bursztyn to żywica, stwardniała żywica.*

Dzieci zdziwiły się.

– *Żywica? Taka jak na sośnie i na świerku?*

– A skąd ona się wzięła w morzu?
– I skąd w tym bursztynie znalazła się muszka?
– Muszka? – zainteresowała się mama. – Ależ tak, widzę ją... Jaka szkoda, że ta muszka nie może nam opowiedzieć, co się tu działo przed wielu, wielu tysiącami lat...
– A skąd ona mogłaby to wiedzieć? – zdziwiła się Hania.
– Bo ona żyła przed tysiącami lat, kiedy nie było jeszcze ludzi na ziemi i kiedy nie było tu jeszcze morza...
– A co było? – zapytał Leszek.
– Były wielkie lasy, w których rosły przeróżne drzewa. Rosły też i sosny, dużo sosen... Między drzewami uwijały się większe i mniejsze owady, a wśród nich i nasza mała muszka...
– Ta sama, co w tym bursztynie?
– Ta sama. Dostrzegła błyszczącą kroplę na sosnowej korze i pomknęła ku niej. Może to odrobina porannej rosy? Może słodki sok, który tak chętnie spijała z innych roślin?
Zanurzyła trąbkę w złotej błyszczącej kropli. Musnęła ją przednimi łapkami... Co to? Coś trzyma i nie chce puścić... Zatrzepotała skrzydełkami... Teraz już i skrzydełka przylgnęły do niebezpiecznej kropli. Jeszcze troszkę, a muszka utonie w lepkiej, złotej żywicy, która wypłynęła ze zranionej sosnowej gałęzi.
Ostrzeżone przygodą swej towarzyszki, inne muszki odleciały. Została tylko ta jedna, ale została na zawsze...
– A co się potem stało?
– Potem?... Cóż, potem może ta kropla żywicy z muszką zatopioną w środku spadła na ziemię. Może całą sosnę obaliła wichura. Nie wiemy. Wiemy tylko, że później, po wielu latach, dawny las zalało morze, że z tych dawnych sosen zostały tylko bryłki stwardniałej na kamień żywicy, a w jednej z tych bryłek nasza mała muszka. Jej towarzyszki zginęły bez śladu... Ona przetrwała tysiące lat.
– Czy ta żywica to bursztyn? – spytał Leszek.
– Tak. Po każdej burzy morze wyrzuca na brzeg duże i małe kawałki bursztynu. Jedne są jasne, żółtawe, inne koloru miodu albo jeszcze ciemniejsze. I często możemy w nich zobaczyć zatopione muszki, pajęczki albo kawałki mchu czy gałązki sprzed wielu tysięcy lat.
Czytając początek opowiadania, nauczyciel rozkłada na dywanie różne kamyki przywiezione znad morza Pyta dzieci, czy wiedzą, dlaczego te kamienie są takie gładkie Słucha ich odpowiedzi, po czym kontynuuje czytanie Zatrzymuje się przy fragmencie zawierającym opis kamyka Leszka i pokazuje bursztyn Następnie prosi dzieci, by posłuchały, w jaki sposób mama Hani i Leszka sprawdziła, czy znaleziony przez chłopca kamyk jest

bursztynem Zapowiada, że takie doświadczenie przeprowadzą później na zajęciach
Po przeczytaniu całego opowiadania nauczyciel nawiązuje do historii powstawania bursztynu Wyjaśnia,
że bursztyn, nazywany dawniej jantarem, to pochodząca z odległych czasów żywica drzew iglastych Tworzy
on nieregularne bryłki o różnej barwie – od jasnożółtej do brunatnej, a ich przejrzystość zależy od zawartości
drobnych pęcherzyków powietrza. Bryłki bursztynu zawierają niekiedy zatopione owady lub szczątki roślin.

Zadanie II

Zabawy badawcze z bursztynem, uporządkowanie wiedzy na temat jego właściwości

„Kto wie?”

– *Bursztyn jest ciężki czy lekki?*

Bursztyn jest lekki. Dzięki temu od wieków używa się go do wyrobu biżuterii: naszyjników, wisiorów, kolczyków

Ozdoby te mogą być okazałe

– *Czy bursztyn ma właściwości lecznicze?*

Tak się powszechnie uważa Bursztyn zawiera kwas bursztynowy – substancję leczniczą

– *Gdzie w Polsce można znaleźć bursztyny?*

W największych ilościach bursztyn występuje na wybrzeżach Morza Bałtyckiego

– *Czy bursztyn pływa czy tonie?*

Bursztyn pływa w morskiej wodzie, która jest słona W chłodnych miesiącach (marzec, listopad) pod wpływem

falowania morza unosi się z dna, a fale wyrzucają go na plażę

– *Jakie kolory mają bursztyny?*

Bursztyn może mieć różne barwy: od barwy białej poprzez wszystkie odcienie żółci i brązów do specyficznej

czerwieni Spotyka się również bursztyn o barwie niebieskawej, zielonkawej, a nawet czarnej

Część II

Doświadczenia z wykorzystaniem zgromadzonych okazów bursztynu

1 Co sprawia, że bursztyn może przyciągać drobinki suchej trawy i skrawki papieru?

Kiedy bursztyn przyciąga kawałeczki papieru? (doświadczenie do przeprowadzenia przez dzieci pod kierunkiem nauczyciela)

Rodzic przygotowuje potrzebne pomoce: bursztyn, skrawki papieru, kawałek wełnianej tkaniny i prosi

dzieci o wykonanie poleceń:

– *Zbliżcie bursztyn do skrawków papieru i zobaczcie, co się dzieje.*

– *Potrzyjcie bursztyn kawałkiem wełnianej tkaniny (kilka razy) i zbliżcie do skrawków papieru.*

– *Powiedzcie, co się stało po potarciu bursztynu wełnianą tkaniną.*

Dzieci wspólnie wyciągają wniosek, że bursztyn potarty kawałkiem wełnianej tkaniny przyciąga skrawki papieru

Wyjaśniamy to zjawisko: *Bryłki bursztynu pocierane wełną elektryzują się i przyciągają kawałeczki papieru.*

2 Czy bursztyn się pali? (doświadczenie do przeprowadzenia przez rodzica)

Rodzic spala kawałeczek bursztynu Dzieci obserwują przebieg doświadczenia, a następnie stwierdzają,

że bursztyn pali się jasnym płomieniem, roztaczając przy tym przyjemną żywiczną woń.

Zadanie III

„Jakie to jest?” – zabawa Dzieci siedzą w kole

Podajemy dziecku małą piłeczkę i wyjaśniamy, że piłeczka będzie „zamieniać się” w przedmioty o różnych właściwościach. Pierwszy raz podajemy piłeczkę dziecku, podając informację, np *Ten przedmiot jest:*

- *bardzo ciężki,*
- *delikatny,*
- *mokry,*
- *gorący.*

Dziecko, które dostaje piłeczkę, chwyta ją w odpowiedni sposób, np naśladowując podnoszenie czegoś ciężkiego lub przerzucanie z ręki do ręki czegoś gorącego

Zadanie IV

Morze – praca plastyczna

Materiały:

- biała kartka
- klej
- dziurkacz z kształtem koła
- papier w różnych odcieniach niebieskiego koloru
- gąbka
- żółta i brązowa farba

Na białej kartce rysujemy czarnym pisakiem linie. Jedną część kartki wyklejamy kołami w różnych odcieniach niebieskiego (wyciętymi wcześniej dziurkaczem). Drugą część kartki malujemy stemplując gąbką żółtą oraz brązową farbą.

Zadanie V Karty pracy

Trzymajcie się, do jutra :)

IMIĘ:

ZADANIE: Dorysuj płatki, tak by każdy kwiatek miał ich 5.

